



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 sierpnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk (przewodniczący)

SSN Zbigniew Korzeniowski

SSN Paweł Wojciechowski (sprawozdawca)

Protokolant Karolina Majewska

w sprawie adwokata H. L.

obwinionego o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego z art. 80 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze w zw. § 30 ust. 3 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu,

po rozpoznaniu w dniu 28 sierpnia 2024 r. w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej kasacji adwokata H. L.

od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury z dnia 25 czerwca 2022 r., sygn. akt [...], zmieniającego orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego [...] Izby Adwokackiej [...] z dnia 9 lipca 2020 r., sygn. akt [...]

**1. uchyła zaskarżone orzeczenie i sprawę przekazuję
Wyższemu Sądowi Dyscyplinarnemu Adwokatury do ponownego
rozpoznania w postępowaniu odwoławczym;**

**2. kosztami postępowania kasacyjnego obciąża Skarb
Państwa.**

Zbigniew Korzeniowski Marek Motuk Paweł Wojciechowski

UZASADNIENIE

Rzecznik Dyscyplinarny [...] Izby Adwokackiej w G., w dniu 4 marca 2020 r. wniósł o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej adw. H. L. obwinionego o to, że w okresie od 3 kwietnia 2019 r. w S. zachował się w sposób lekceważący w stosunku do Sądu Rejonowego w S. w ten sposób, iż nie zawiadomił tego Sądu o fakcie wygaśnięcia pełnomocnictwa w sprawie o sygnaturze akt [...], tj. o przewinienie z § 30 ust. 3 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu uchwałą Naczelnej Rady Adwokackiej nr 2/XVIII/98 (dalej: Zbiór Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu) w zw. z art. 80 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (t.j. Dz. U. z 2022, poz. 1184; dalej: ustawa Prawo o adwokaturze).

Sąd Dyscyplinarny [...] Izby Adwokackiej [...] orzeczeniem z dnia 9 lipca 2020 r., sygn. akt [...]:

1. uznał winnym adw. H. L. popełnienia zarzucanego mu czynu wyczerpującego znamiona przewinienia z § 30 ust. 3 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu i na podstawie art. 81ust.1 pkt 3 wymierzył obwinionemu karę pieniężną w wysokości 4600 zł;
2. na podstawie art. 95¹ ust. 1 i 2 ustawy - Prawo o adwokaturze w zw. z § 1 ust. 1 pkt 1 i 2 Uchwały nr 44/2015 Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 19.09.2015 roku w sprawie wysokości zryczałtowanych kosztów postępowania, zasądził od adw. H. L. na rzecz [...] Izby Adwokackiej [...] koszty postępowania w kwocie 2000 zł, w tym 1000 zł za dochodzenie dyscyplinarne i 1000 zł za postępowanie przed Sądem Dyscyplinarnym.

Odwołanie od orzeczenia w dniu 10 sierpnia 2020 r. wniósł obwiniony, zaskarżając je w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie § 30 ust. 3 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu w zw. z art. 80 ustawy Prawo o adwokaturze poprzez uznanie, iż brak zawiadomienia Sądu Rejonowego w S. o wypowiedzeniu pełnomocnictwa w sprawie o sygn. akt [...]sopo stanowił zawinione zaniechanie ze strony obwinionego.

Na podstawie tak skonstruowanego zarzutu wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie od zarzucanego przewinienia dyscyplinarnego.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury orzeczeniem z dnia 25 czerwca 2022 r., [...], zmienił zaskarżone orzeczenie w pkt 1 w ten sposób, że w miejsce kary pieniężnej w wysokości 4600 zł wymierzył obwinionemu karę nagany (pkt 1), w pozostałym zakresie zaskarżone orzeczenie utrzymał w mocy (pkt 2). Nie obciążył obwinionego kosztami postępowania przed sądem dyscyplinarnym II instancji (pkt 3).

Kasację od orzeczenia w dniu 21 października 2022 r. wniósł obwiniony, zaskarżając ją w pkt. I i II. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. rażące naruszenie art. 27 ust. 2 ustawy Prawo o adwokaturze oraz § 30 ust. 3 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu w zw. z art. 80 ustawy Prawo o adwokaturze poprzez przyjęcie, iż obowiązek zawiadomienia sądu o wygaśnięciu pełnomocnictwa może zostać spełniony przez adwokata wyłącznie osobiście, zaś wypełnienie tego zobowiązania za pomocą osób trzecich stanowi automatycznie delikt dyscyplinarny;
2. rażące naruszenie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 95n pkt. 1 ustawy Prawo o adwokaturze poprzez ustalenie na podstawie zebranego materiału, iż obwiniony ponosi winę co do braku zawiadomienia Sądu o wypowiedzeniu pełnomocnictwa,
3. rażące naruszenie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 95n pkt. 1 ustawy Prawo o adwokaturze poprzez jego niezastosowanie pomimo braku jakiegokolwiek szkodliwości społecznej czynu obwinionego;
4. rażące naruszenie art. 5 § 1 k.p.k. oraz art. 53 § 2 k.p.k. w zw. z art. 95n pkt. 1 ustawy Prawo o adwokaturze poprzez przyjęcie, iż „na niekorzyść” skarżącego wpływa nieprawomocne orzeczenie dyscyplinarne;
5. rażącą niewspółmierność orzeczonej kary;

które to uchybienia miały oczywisty wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia.

Na podstawie tak skonstruowanych zarzutów wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia oraz uniewinnienie obwinionego od zarzucanego mu czynu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje

Kasacja obwinionego jako częściowo zasadna podlegała uwzględnieniu.

Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, zaś w odniesieniu do postępowania dyscyplinarnego adwokatów zakres jej rozpoznania wyznacza art. 91b ustawy Prawo o adwokaturze. Stosownie do jego treści, kasacja od orzeczenia wydanego w drugiej instancji przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny może być wniesiona z powodu rażącego naruszenia prawa, jak również rażącej niewspółmierności kary dyscyplinarnej. Z uwagi na fakt, że wymienione w tym przepisie przesłanki nie posiadają swojej definicji legalnej ich dookreślenie wypracowane zostało na kanwie poglądów doktryny i judykatury, które w sposób jednoznaczny wskazały na granice, w obrębie których wyrażenie to powinno funkcjonować.

Przyjmuje się, że pojęcie rażącej niewspółmierności kary oznacza znaczną, wyraźną i oczywistą, a więc niedającą się zaakceptować dysproporcję między karą wymierzoną a karą sprawiedliwą (zasłużoną). Należy dodać, że przesłanka rażącej niewspółmierności kary jest spełniona tylko wtedy, gdy na podstawie ustalonych okoliczności sprawy, które powinny mieć decydujące znaczenie dla wymiaru kary, można przyjąć, iż zachodzi wyraźna różnica między karą wymierzoną, a karą, która powinna zostać wymierzona w wyniku prawidłowego zastosowania dyrektyw wymiaru kary oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo. Chodzi tu więc o różnicę zasadniczej natury, oczywistą, rzucającą się w oczy i niedającą się zaakceptować nieproporcjonalność kary orzeczonej w stosunku do kary sprawiedliwej, zasłużonej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2006 r., SNO 28/06; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2003 r., SNO 56/03; wyrok

Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2005 r., SNO 6/05; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2012 r., SDI 5/12; zob. szerzej: W. Kozielowicz, Problematyka sądowego wymiaru kary w postępowaniu kasacyjnym oraz apelacyjnym przed Sądem Najwyższym, (w:) J. Majewski (red.), Dyrektywy sądowego wymiaru kary, Warszawa 2014, s. 91).

Natomiast, za rażące naruszenie prawa – zarówno materialnego, jak i procesowego – uznaje się naruszenie tak poważne, że podważa prawidłowość zapadłego rozstrzygnięcia. W doktrynie podkreśla się, że uchybienie to musi cechować się nie tyle jaskrawością przekroczenia, niezastosowania lub nieprawidłowego zastosowania prawa (oczywistość naruszenia), co raczej istotnymi, negatywnymi skutkami dla porządku prawnego i wymiaru sprawiedliwości, jakie pociągają za sobą przekroczenie, niezastosowanie lub nieprawidłowe zastosowanie (zinterpretowanie) prawa. Chodzi tu więc o swoisty ciężar gatunkowy naruszenia (zob. T. Scheffler (red.), Ustawa o radcach prawnych. Komentarz, art. 65³, Wyd. 2, Warszawa 2022). Waga uchybienia jest na tyle istotna, że w przypadku zaktualizowania się omawianej przesłanki należy zachować daleko idącą pryncypialność, nie dopuszczając w ramach prawidłowo prowadzonego postępowania kasacyjnego do tego, aby w obrocie prawnym pozostały orzeczenia obciążone poważnymi wadami (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2015 r., SDI 44/15).

Przechodząc do podstawy prawnej czynu przypisanego obwinionemu wskazać należy, że zgodnie z § 30 ust. 3 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu „w razie wygaśnięcia pełnomocnictwa adwokat powinien bezzwłocznie zawiadomić o tym fakcie sąd lub organ, przed którymi występował” Obowiązek zawiadomienia o wygaśnięciu pełnomocnictwa wynikający § 30 ust. 1 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu ma dodatkowe umocowanie w treści art. 27 ust. 2 ustawy Prawo o advokaturze zgodnie z którym „adwokat, wypowiadając pełnomocnictwo, zawiadamia o tym zainteresowane organy; jest także obowiązany jeszcze przez dwa tygodnie pełnić swe obowiązki, jeżeli nie nastąpiło wcześniejsze objęcie sprawy przez innego adwokata lub zwolnienie ze strony klienta”. Przepisy te są jednoznaczne i odnoszą się bezpośrednio do osoby wykonującej ten

zawód. Stanowisko doktryny w tej sprawie również jest niezmiennie, wskazuje się w nim, że adwokat ma obowiązek bezzwłocznie zawiadomić sąd lub organ, przed którym występował, a powinność taka zachodzi także w razie porozumienia między adwokatem a klientem co do wygaśnięcia umocowania (zob. J. Naumann, Zbiór Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu. Komentarz, § 30, Wyd. 1-5, Legalis online).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że zarzut naruszenia art. 27 ust. 2 ustawy Prawo o adwokaturze w zw. z § 30 ust. 3 Zbioru Zasad Etyki jest bezzasadny, gdyż nie sposób uznać, że sąd odwoławczy normę wynikającą z tych przepisów naruszył. Zarzut ten odnosi się w istocie do orzeczenia sądu dyscyplinarnego I instancji, choć pozornie nakierowany jest na orzeczenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury. Zauważyć bowiem należy, że sąd dyscyplinarny II instancji dokonuje sprawdzenia prawidłowości poczynionej uprzednio subsumpcji dokonanych ustaleń faktycznych pod określoną normę prawa materialnego, skutkującą uznaniem, że obwiniony popełnił bądź nie popełnił danego przewinienia dyscyplinarnego. W niniejszej sprawie należy mieć jednak na uwadze, że w odwołaniu obwiniony nie kwestionował faktu popełnienia przypisanego mu czynu, tj. nie zawiadomienia sądu o wygaśnięciu pełnomocnictwa, lecz wyłącznie uznanie, że stanowił on zawinione zaniechanie ze strony obwinionego. Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury dokonał zatem właściwej kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia, co doprowadziło do uznania, że brak jest podstaw do zmiany kierunku zapadłego orzeczenia. Wskazać przy tym należy, że nie ulega wątpliwości, iż obowiązkiem adwokata w wypadku wypowiedzenia pełnomocnictwa (ale również w sytuacji, gdy pełnomocnictwo wypowiada mocodawca) jest zawiadomienie organów, przed którymi występuje (por. M. Gawryluk [w:] Prawo o adwokaturze. Komentarz, Warszawa 2012, art. 27). To na osobie wykonującej zawód adwokata, której pełnomocnictwo zostało wypowiedziane, spoczywa ten obowiązek, nie zaś na osobie trzeciej.

Ma to istotne znaczenie proceduralne, gdyż zgodnie z dyspozycją art. 27 § 2 zd. 2 ustawy Prawo o adwokaturze, jeszcze przez dwa tygodnie adwokat ten jest obowiązany pełnić swe obowiązki, jeżeli nie nastąpiło wcześniejsze objęcie sprawy

przez innego adwokata lub zwolnienie ze strony klienta. Powzięcie informacji przez sąd o wypowiedzeniu pełnomocnictwa jest zatem kluczowe, gdyż koniecznym jest przyjęcie przez niego, że od daty tej czynności upływa 2 tygodniowy termin, o którym mowa w przywołanym przepisie. Dopiero z chwilą uzyskania takiej informacji sąd traktuje stronę jako działającą bez pełnomocnika, a w przypadku ustanowienia nowego pełnomocnika, nie ulega żadnej wątpliwości, że dotychczas umocowany pełnomocnik w sprawie już nie występuje i nie zachodzi żaden konflikt na tej płaszczyźnie.

Jako bezzasadny jawi się zarzut naruszenia art. 7 k.p.k., który to co do zasady adresowany jest do sądu dyscyplinarnego I instancji, nie zaś do sądu dyscyplinarnego II instancji, który dokonuje wyłącznie kontroli zapadłego orzeczenia, w tym zastosowania art. 7 k.p.k. przez sąd dyscyplinarny I instancji. W judykaturze podkreśla się, że zarzut ten z reguły podnoszony może być w postępowaniu kasacyjnym tylko wówczas, gdy sąd odwoławczy czynił samodzielne ustalenia faktyczne, dokonał samodzielnie oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, odmiennie aniżeli uczynił to sąd I instancji albo też przeprowadził nowe dowody w postępowaniu odwoławczym, które następnie ocenił wbrew zasadom określonym w art. 7 k.p.k. Nie można natomiast stawiać w kasacji zarzutu naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów, w sytuacji gdy sąd odwoławczy nie przeprowadzał żadnych w tej sprawie dowodów, lecz dokonywał jedynie kontroli prawidłowości ich oceny przez sąd *meriti* w ramach postawionego zarzutu apelacyjnego (zob. postanowienie SN z 19.03.2024 r., III KK 70/24, LEX nr 3698371; postanowienie SN z 12.02.2016 r., III KK 29/16, LEX nr 1976885; postanowienie SN z 29.10.2015 r., II KK 282/15, LEX nr 1963798). W niniejszej sprawie warunki, o których mowa powyżej, pozwalające na uznanie zarzutu naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów, nie został spełnione. Sąd dyscyplinarny II instancji w zakresie dokonanej kontroli odwoławczej nie poczynił bowiem żadnych nowych i własnych ustaleń faktycznych, lecz wyłącznie dokonał weryfikacji prawidłowości analizy i oceny materiału dowodowego dokonanej uprzednio przez Sąd Dyscyplinarny [...] Izby Adwokackiej.

Jeżeli zaś chodzi o zarzut naruszenia art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. wskazać należy na jego całkowitą bezzasadność. Ustawodawca w art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. odrębnie wymienia jako przesłankę procesową znikomą społeczną szkodliwość czynu pomimo klauzuli ogólnej zastosowanej w pkt 2 wskazanego przepisu. Okolicznością uzasadniającą taki zabieg ma być konieczność oddzielenia tej przesłanki od pozostałych powodujących nieprzystępność czynu, gdyż jako jedyna nie powoduje uniewinnienia na etapie postępowania sądowego (W. Daszkiewicz, *Przestępność czynu jako przesłanka procesu* (uwagi w związku z projektem k.p.k.), *PiP* 1968/12, s. 965). Co więcej, przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości przewinienia dyscyplinarnego należy brać pod uwagę elementy zarówno strony przedmiotowej tego czynu, a więc: rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak i jego strony podmiotowej, a to: postać zamiaru, motywacja sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia (zob. W. Koziół, *Rozdział VI Podstawowe instytucje dyscyplinarnego prawa materialnego* [w:] *Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów, prokuratorów, adwokatów, radców prawnych i notariuszy*, Warszawa 2016).

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury zasadnie uznał, że czyn zarzucany obwinionemu obarczony jest społeczną szkodliwością. Wskazał on na czynniki determinujące jego poziom i doniosłość podnosząc, że orzeczona przez Sąd Dyscyplinarny [...] Izby Adwokackiej kara jest niewspółmierna do przewinienia, okoliczności w jakich czyn popełniono, następstw czynu, jego społecznej szkodliwości, a w szczególności do zakresu w jakim przewinienie naraziło godność oraz zaufanie do zawodu adwokata na naruszenie i podważenie. Przy tak dokonanych ustaleniach nie sposób podzielić zarzutu skarżącego, jakoby w sprawie zachodziła znikoma społeczna szkodliwość czynu.

Przechodząc do ustosunkowania się do twierdzeń zawartych w zarzucie 4 kasacji, odnieść się wpierw należy do art. 53 § 2 k.k., błędnie wskazanego w zarzucie kasacyjnym jako art. 53 § 2 k.p.k. Zgodnie z treścią tego przepisu, wymierzając karę, sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, zwłaszcza w razie popełnienia przestępstwa na szkodę osoby

nieporadnej ze względu na wiek lub stan zdrowia, popełnienie przestępstwa wspólnie z nieletnim, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także zachowanie się pokrzywdzonego. Przepis ten zawiera katalog tzw. okoliczności szczegółowych, których uwzględnienie (dla sądu są to czynności o charakterze obligatoryjnym) umożliwia należyłą prawnokarną ocenę czynu sprawcy oraz stopnia jego winy, a tym samym umożliwia wymierzenie sprawiedliwej sankcji penalnej. Katalog ten nie jest przy tym sformułowany w sposób wyczerpujący, dlatego sąd może w procesie wymiaru kary uwzględniać inne jeszcze okoliczności, niewymienione w treści art. 53 § 2 k.k., które uzna za relewantne w okolicznościach konkretnego stanu faktycznego. Sąd ma bowiem obowiązek uwzględnienia w procesie wymiaru kary wszystkich okoliczności mogących *in concreto* mieć wpływ na dobór odpowiedniej jej dolegliwości (rodzaju i wysokości) (zob. I. Zgoliński [w:] Kodeks karny. Komentarz, wyd. IV, red. V. Konarska-Wrzošek, Warszawa 2023, art. 53; J. Majewski [w:] A. Błachnio, J. Kosonoga-Zygmunt, P. Zakrzewski, J. Majewski, Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 2024, art. 53).

Odnosząc się natomiast do zasady domniemania niewinności wynikającej z art. 5 § 1 k.p.k., który stanowi, że oskarżonego uważa się za niewinnego, dopóki wina jego nie zostanie udowodniona i stwierdzona prawomocnym wyrokiem, jednoznacznie stwierdzić należy, że wynikają z niej konsekwencje dla przebiegu procesu karnego oraz obowiązki organów procesowych. Zasada domniemania niewinności obowiązuje w całym procesie karnym – od jego wszczęcia wobec podejrzanego aż do prawomocnego zakończenia postępowania. W zakresie terminu końcowego obowiązywania tej zasady, a zatem tego, kiedy domniemanie wygasa, ustawa procesowa jednoznacznie przewiduje, że jest to chwila wydania prawomocnego wyroku, w którym uznano za winnego określony podmiot (zob. C. Kulesza [w:] Kodeks postępowania karnego. Komentarz, wyd. III, red. K. Dudka, Warszawa 2023, art. 5; M. Kurowski [w:] Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz aktualizowany, red. D. Świecki, LEX/el. 2024, art. 5).

Domniemanie niewinności skorelowane jest więc z wydaniem prawomocnego orzeczenia skazującego, w którym ustalono winę sprawcy i orzeczono karę. Natomiast, orzeczeniu, w którym uznano określony podmiot za winny popełnienia zarzucanego mu czynu, lecz w dalszym ciągu podlega ono zaskarżeniu, nie można cechy prawomocności przypisać.

Przepis art. 5 k.p.k. polega między innymi na zakazie domniemanie winy oskarżonego oraz przesądzania jego winy przed prawomocnym zakończeniem procesu, chroniąc oskarżonego również w postępowaniu odwoławczym. Wywodzenie jakichkolwiek skutków prawnych ze skazania danej osoby możliwe jest tylko wówczas, gdy zapadł wobec niej w tym względzie prawomocny wyrok. Jednocześnie, przepis ten zawiera ogólną zasadę postępowania, nie nakazuje zaś ani nie zakazuje organom procesowym konkretnego sposobu procedowania. Wykazanie, że w toku postępowania doszło do naruszenia zasady domniemanie niewinności, wymaga więc wskazania konkretnych uchybień w zakresie procedowania organów procesowych lub w zakresie rozumowania sądu (zob. wyrok SN z 18.03.2009 r., IV KK 380/08, LEX nr 491543; wyrok SN z 26.09.2000 r., V KKN 325/00, LEX nr 50947; wyrok SN z 29.05.2013 r., SDI 4/13, LEX nr 1335647). Zasadę tą odnieść należy także postępowania w sprawach dyscyplinarnych.

Przenosząc powyższe rozważania teoretyczne na kanwę niniejszej sprawy stwierdzić należy, że z akt osobowych adw. H. L. wynika, iż poza postępowaniem dyscyplinarnym w niniejszej sprawie, wobec adw. H. L. toczyło się jeszcze jedno postępowanie dyscyplinarne, w ramach którego Sąd Dyscyplinarny [...] Izby Adwokackiej orzeczeniem z dnia 8 stycznia 2020 r., sygn. akt [...], uznał obwinionego za winnego zarzucanych mu dwóch czynów. Na skutek odwołania obwinionego, Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury orzeczeniem z dnia 10 października 2020 r., sygn. akt [...], zmienił tamto orzeczenie w ten sposób, że uniewinnił obwinionego w odniesieniu do jednego z zarzucanych czynów, natomiast w pozostałym zakresie zaskarżone orzeczenie uchylił i przekazał Sądowi Dyscyplinarnemu [...] Izby Adwokackiej do ponownego rozpoznania (k. 301-304v, t. II, [...]). Sąd Dyscyplinarny [...] Izby Adwokackiej orzeczeniem z dnia 2 marca 2022 r., sygn. akt [...], uznał obwinionego za winnego zarzucanego mu czynu. Jednak na skutek odwołania

obwinionego, Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury orzeczeniem z dnia 10 września 2022 r., sygn. akt [...], uchylił w całości zaskarżone orzeczenie i na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. umorzył postępowanie (pkt 1) oraz obciążył kosztami postępowania Izbę Adwokacką [...] (pkt 2) (k. 324-328, t. II, [...]).

Tak zarysowany obraz sprawy musi zatem skutkować stwierdzeniem, że Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury wydając zaskarżone orzeczenie naruszył zasadę domniemania niewinności. Wbrew bowiem poczynionym przez ten sąd ustaleniom, na dzień wydania zaskarżonego skargą kasacyjną orzeczenia, tj. 25 czerwca 2022 r. nie istniało prawomocne orzeczenie pozwalające na uznanie, iż obwiniony był uprzednio karany dyscyplinarnie. Natomiast tylko orzeczenie prawomocne może wpływać na obraz uprzedniej karalności dyscyplinarnej adwokata. Kategorycznie stwierdzić należy, że sąd dyscyplinarny II instancji wyciągnął nieprawidłowe wnioski z informacji uzyskanych z akt sprawy – akt osobowych adwokata H. L., przyjmując w konsekwencji, iż był on uprzednio karalny dyscyplinarnie, pomimo że orzeczenie z dnia 2 marca 2022 r., sygn. akt [...], w którym orzeczono wobec niego karę dyscyplinarną zostało zaskarżone, a w dalszej konsekwencji, już po wydaniu zaskarżonego w niniejszej sprawie orzeczenia, uchylone, a postępowanie dyscyplinarne z uwagi na przedawnienie karalności czynu zostało umorzone.

Naruszenie przez sąd jednej z podstawowych zasad gwarancyjnych procesu opartego na procedurze karnej i płynących z tego tytułu ograniczeń, zawsze ze swej istoty uznane musi być za rażące, a co za tym idzie, wywierać istotny wpływ na wynik sprawy. Nie inaczej rzecz się ma w niniejszej sprawie, zważyć bowiem należy na czynniki kształtujące wymiar i rodzaj kary orzeczonej przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury. Sąd ten oceniając czyn popełniony przez obwinionego wziął pod uwagę ciężar gatunkowy przewinienia, jego skutek, społeczną szkodliwość w zakresie naruszenia godności i podważenia zaufania do zawodu adwokata, naruszenie interesów klienta oraz okoliczności jego popełnienia. Zaznaczył przy tym, że „na niekorzyść skarżącego wpływa fakt uprzedniej karalności dyscyplinarnej, lecz należy zwrócić uwagę, że przewinienie, za które został ukarany dotyczyło tego

samego okresu choroby, w którym dopuścił się przewinienia dotyczącego niniejszej sprawy". Za okoliczność łagodzącą uznał chorobę obwinionego, poinformowanie o niej sądu oraz zaproponowanie mocodawcy ustanowienie substytutu. Na podstawie tychże czynników „Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury doszedł do przekonania, że zasadniczo słusznym byłoby wymierzenie obwinionemu kary upomnienia, jednakże z uwagi na fakt, że był on już karany dyscyplinarnie, należało orzec karę nagany".

Stwierdzić zatem należy, że naruszenie zasady domniemania niewinności w sposób bezpośredni przełożyło się na rodzaj kary orzeczonej przez sąd dyscyplinarny II instancji. Nie sposób bowiem rozgraniczyć tego naruszenia od wymierzonej kary, w sytuacji gdy sąd drugoinstancyjny w sposób bezpośredni i jednoznaczny stwierdza, że kwestia ta stanowiła jedyny czynnik przemawiający za orzeczeniem jej w wyższym wymiarze. Jeżeli zatem Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury przyjmuje, że uprzednia karalność obwinionego skutkuje orzeczeniem kary nagany, zamiast kary upomnienia, oznacza to, iż kwestia ta jest istotnym czynnikiem w rozważaniach tego sądu. W tym stanie rzeczy, kategorycznie stwierdzić należy, że fakt przypisania adwokatowi H. L. winy, stwierdzonej nieprawomocnym orzeczeniem skazującym rzutował w sposób bezpośredni na rodzaj kary orzeczonej przez sąd drugoinstancyjny.

Uznając zasadność zarzutu sformułowanego w tym zakresie, Sąd Najwyższy zobligowany był zaskarżone orzeczenie uchylić i sprawę przekazać Wyższemu Sądowi Dyscyplinarnemu Adwokatury do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

[M. T.]

[ms]